

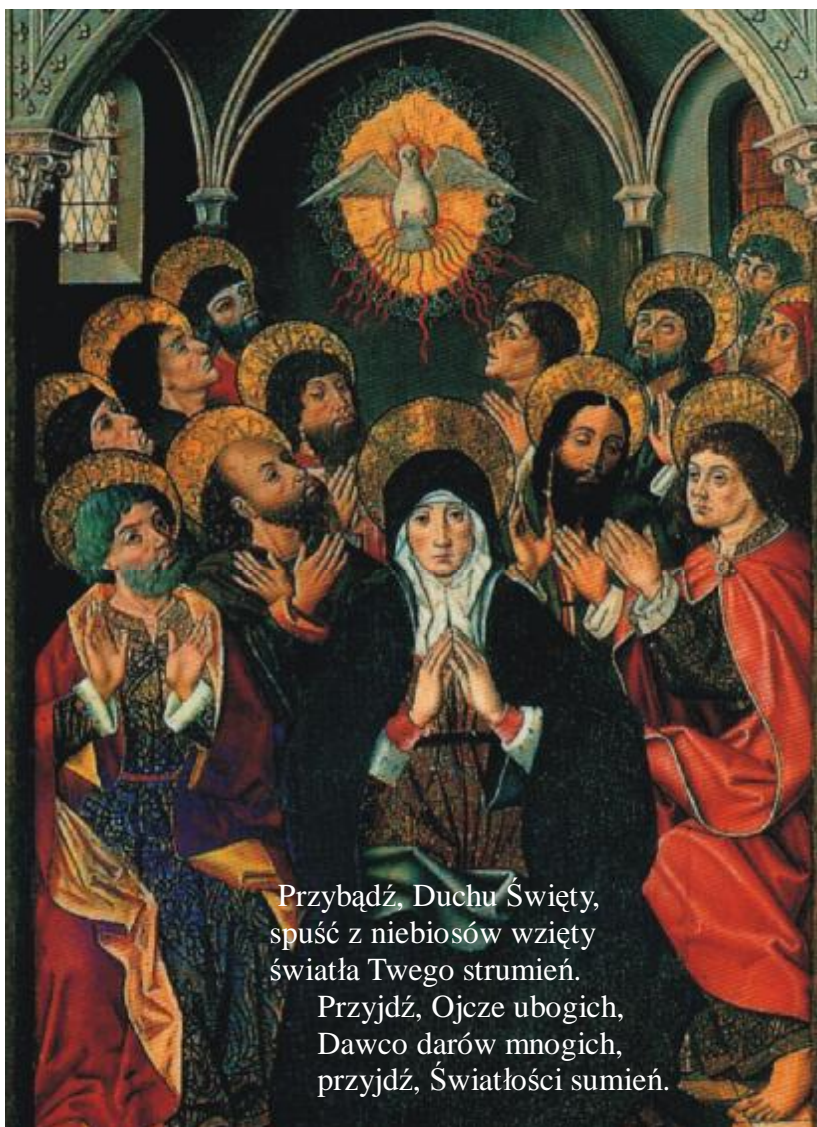


BIULETYN-6

Duch Święty tym potężniej zaznaczy swoje działanie w dziejach świata, im częściej, goręcej i bardziej publicznie będzie wzywany.

Sw. Arnold Janssen

Kwartalnik. Nr 2/2005



Przybądź, Duchu Święty,
spuść z niebiosów wzięty
światła Twego strumień.
Przyjdź, Ojczy ubogich,
Dawco darów mnogich,
przyjdź, Światłości sumień.

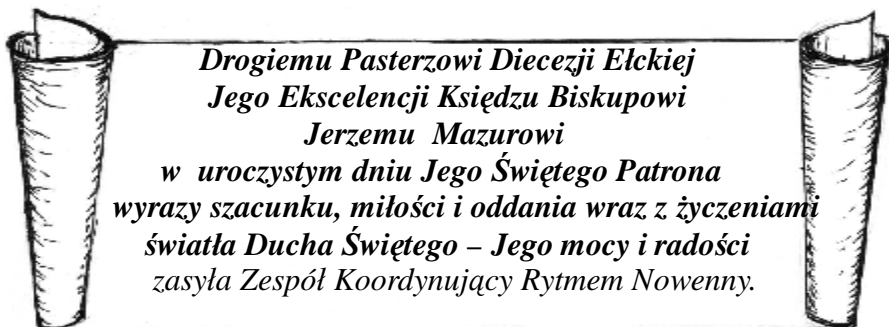
Dar mądrości

Od dłuższego czasu przyglądamy się Bożym darom. Pierwszy odcinek tych refleksji ukazał się w numerze 2 naszego kwartalnika. Była więc mowa o darach naturalnych, czyli o dobrach, które przynależą naturze ludzkiej. Mówiliśmy o darach pozaprzyszonych i nadprzyszonych, czyli o łaskach Bożych w ścisłym znaczeniu. Do tej ostatniej grupy należą właśnie dary Ducha Świętego. Z kolei wypada nam przyjrzeć się poszczególnym darom, o które modlimy się Koronką do Ducha Świętego. Pierwszym z nich jest **mądrość**.

Pojęcie. Nie jest łatwo w krótkich słowach dać pojęcie mądrości. Kiedy się przyglądamy poszczególnym darom, wszystkie mają coś wspólnego z mądrością; i rozum, i rada, i umiejętność; w pewnym sensie także pobożność. Według Księgi Mądrości Syracha *bojaźń Boża jest i początkiem mądrości*, i jej *pełnią* (1, 14.18). Mądrość koresponduje z roztropnością; pojęć tych często używa się zamiennie. Mądrym jest ten, kto postępuje roztropnie. Według słownikowych określeń mądrość polega na *rozumieniu świata i ludzi*, posiada wiedzę o nich; *umiejętność stosowania wiedzy w życiu*. Mądrym nazywa się człowieka, który kieruje się rozsądkiem, posiada doświadczenie. Chyba nie ma człowieka, który by nie chciał być mądrym. Mądrość przystoi szczególnie tym, którzy piastują odpowiedzialne stanowiska w życiu społecznym. *Mądry władca swój lud wychowa, a rządy rozumnego będą odznaczają się ładem... Jaki władca ludu, tacy i jego ministrowie* – twierdzi Mędrzec Pański (Syr 10,1.2).

Rozróżnienie mądrości. Rozróżnia się dwojaką mądrość: **teoretyczną** – jest to akt umysłu, wiedza, np. nabyta na drodze studiów; i **praktyczną**, która polega na roztropnym postępowaniu w życiu, zdrowym rozsądku, umiejętnym korzystaniu ze zdobytej wiedzy i trafnym stosowaniu jej zasad w konkretnych przypadkach. W Piśmie św. mądrość posiada zdecydowanie wydźwięk praktyczny. Przede wszystkim słowo Boże przybiera znamię

Dokończenie na str. 4-5.



I z d e b k a

Tak określa się małą, skromną, zazwyczaj ubogą izbę. Czasem bywa to mały domek, który przycupnął w zacisznym ustroniu, o jednej izbie, gdzie też i miejsca niewiele zostaje na niezbędne wyposażenie. „Izdebką” nazywa się czasem wydzielony pokój, „celką” zwany lub „komórka”. Skromne to pomieszczenie bywa zarezerwowane jednej osobie, stanowi jakby jej własność; ma tedy charakter ekskluzywny, intymny, jest dostępne dla wtajemniczonych. Tu można się schronić przed okiem ciekawskich, postronnych osób; jest się „u siebie”. Tu bez przeszkód można oddać się swoim zajęciom.

Do takich osobistych zajęć należy niewątpliwie modlitwa. Człowiek inaczej modli się we wspólnocie, a inaczej, gdy jest sam na sam z Bogiem. Na osobności może dać upust swoim uczuciom, gestom – słowem sposobem *bycia przed Panem*. Modlitwa – jako duchowa łączność człowieka z Bogiem, nasycona więc tajemnicą – stanowi najpiękniejszy środek i miejsce wyrażania swoich uczuć. Tu realizuje się wielkość ludzkiej osoby. Nikt nie jest w stanie poznać tego, co się dokonuje w duszy podczas głębokiej a szczerzej modlitwy. Może dlatego Jezus zostawił nam ważną radę: *Ty..., gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. a Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie* (Mt 6,6). Nie dziw więc, że Jezus Chrystus chętnie modlił się na osobności. Nie oznacza to, że Pan nie doceniał modlitwy publicznej, wspólnotowej; dał temu wyraz niejednokrotnie (np. Łk 10,21; J 11,41-42), nie mówiąc już o Jego modlitwie w gronie uczniów podczas Ostatniej Wieczery (J 17, 1-26)).



Modlitwa Jezusa pozostaje tajemnicą związaną z Jego misją. Widzimy Go na modlitwie w miejscach odosobnionych: - na górze (Mt 14,23), na osobności (Łk 9,10), przed powołaniem Dwunastu (Łk 6,12), podczas trwogi konania w Ogrójcu (Mt 26,36nn; Mk 14,32nn; Łk 22,39nn). Od chwili kiedy Jezus opuścił Nazaret, Jego „izdebką” stało się każde miejsce, w którym przebywał. Wysłany przez Ojca do świata, miał dla Niego zawsze otwarte serce, w każdym miejscu; a przecież to stanowi istotę modlitwy

Serce człowieka jest swoistym **sanktuarium**, które Bóg przygotował dla siebie i w którym pragnie przebywać. Czyż to właśnie nie ono powinno stać się ową **izdebką otwartą jedynie dla Boga?** W Dzienniczku św. Siostry Faustyny czytamy: **Najwięcej ci powiem, kiedy rozmawiasz ze Mną w głębi serca swego; tu nikt przeszkodzić nie może**

działaniu Mojemu, tu odpoczywam jako w ogrodzie zamkniętym (581). Zamyślałam się nad „izdebką” mojego serca. Stawiam sobie pierwsze zasadnicze pytanie: *Czy ono jest wolne? Czy mój Pan może znaleźć tu miejsce dla siebie?* O! Ileż tu w mojej izdebce nagromadziło się zbędnych przedmiotów! Każdy z nich chce zająć pierwsze miejsce: pieniądź, dobra materialne, troska o codzienny chleb; ale i uciechy, dogadzanie sobie, wykwinny stół, nieuporządkowane pożądanja i przywiązania, sensacyjne wiadomości – gazeciarskie, telewizyjne itp. Jazgot wewnętrzny! Przepychanka! Czy w tym „klebowisku” myśli, poglądów, sprzeczności człowiek będzie mógł się zdobyć na **skupienie, uwagę i ufność** – tak bardzo ważne cechy modlitwy? Czy znajdzie się miejsce dla Tego, który mnie umiłował? ***Córko Moja*** – powiedział Jezus do św. Siostry Faustyny – ***pragnę odpocząć w sercu twoim, gdyż wiele dusz wyrzuciło Mnie dziś z erca swego, doznałem śmiertelnego smutku*** (Dz 866).

I to drugie pytanie: *Co to znaczy zamknąć drzwi izdebki mego serca?* Odpowiedzi na to pytanie muszę udzielić sam w szczerej modlitwie przed Panem.

Izdebka człowieczego serca! Miejsce pełne tajemnic dla samego nawet człowieka. Miejsce, które stworzył Bóg dla siebie. Czy wolno mi je przeznaczyć komuś innemu?

Ks. W. Wielgat

Dokończenie ze str. 2.

mądrości i chociaż korzysta z najlepszych wzorców mądrości ludzkiej, posiada odmienną naturę; jest to bowiem mądrość natchniona Duchem Bożym. Ona udziela się ludziom, napelnia ich wiedzą i rozumem (por. Syr 17,7), *znajduje radość przy synach ludzkich* (Prz 8,31), przynosi zbawienie (Mdr 9,18).

Ale istnieje też **mądrość wątpliwej wartości**, pochodząca z podszeptu węża (por. Rdz 3,5n). Człowiek uległ pokusie, chcąc o własnych siłach zdobyć możliwość poznania *dobra i zła* (Rdz 3,5n); zaufał więc swojej „mądrości”. Zły zakłócił zdolność poznania i kierowania się Prawem Bożym w konkretach życia. Św. Paweł zauważa, że ludzie *znikczemnieli w swoich myślach i zaciężone zostało bezrozumne ich serce. Podając się za mądrych, stali się głupimi* (Rz 1,21-22). Jest to **mądrość tego świata** (1 Kor 2,6), *mądrość ziemską, zmysłową i szatańską* (Jk 3,15). Ta „mądrość” sprzeciwia się Bożej mądrości, która szczytowy wyraz znalazła w Krzyżu Jezusa Chrystusa. Św. Paweł woła: *...głosimy tajemnicę mądrości Bożej, mądrość ukrytą, tę, którą Bóg przed wiekami przeznaczył ku chwale naszej, tę, której nie pojął żaden z władców tego świata; gdyby ją bowiem pojęli, nie ukrzyżowałiby Pana chwały* (1 Kor 2,7-8).

Ku prawdziwej mądrości.

Prawdziwa mądrość posiada swoje źródło w Bogu, który tajemnicze odwiecznej mądrości objawia ludziom. Chodzi tylko o to, by człowiek dolożył wszelkich starań i uczynił ją swoją oblubienicą (por. Mdr 8,2), czyli dążył do posiadania jej jako największego skarbu, skoro *żaden klejnot nie jest jej równy*. (Prz 8,11).

O ten wielki dar modlimy się Koronką do Ducha Świętego, gdy mówimy: *Badź uwielbiony Duchu Święty i przyjdź do nas w darze mądrości*. Prosimy, by Ojciec chwały udzielił nam *ducha mądrości i objawienia w głębszym poznaniu Jego samego* (Ef 1,17), chodzi o dar rozpoznania śladów Boga w Jego rozlicznych dziełach, o *wiatle oczy serca* (Ef 1,18) w celu rozpoznania Bożych doskonałości, jak to trafnie ujmuje wezwanie zaczerpnięte z bardzo starego modlitewnika: *Duchu Święty! Napelnij duszę moją darem mądrości, bym lepiej poznał Ciebie i Twoje doskonałości Boskie*. Prosimy, byśmy sprawy doczesne oceniali według mądrości Krzyża Jezusa Chrystusa, który jest *mocą Bożą i mądrością Bożą* (1 Kor 1,24. 30). W Nim bowiem zawarte są *wszystkie skarby mądrości i umiejętności* (Z Litanii do NSPJ).

Ks. Włodzimierz Wielgat



Zwięzłe określenie daru mądrości

Jest on uczestnictwem w mądrości Jezusa, czyli widzeniem ludzi, rzeczy i ich relacji takimi, jakimi widzi je On. Jest to dar patrzenia na rzeczywistość oczami Boga, widzenia wszystkiego w perspektywie wieczności. Święty Tomasz pisał w tym miejscu o mądrości jako o „Bożym instynkcie”. Dar mądrości jest związany bardziej z miłością niż z rozumem. Jego przeciwieństwem jest głupota, która jest brakiem smaku w sprawach Bożych. Głupota w myśleniu nie bierze pod uwagę krzyża, śmierci, kruchości życia; nie uwzględnia w ogóle Boga, zamęcza horyzont życia wyłącznie do doczesności.

Gość Niedzielny: <http://www.goscniedzielny.pl/arttykul.php?id=1054821529>

Myśli wybrane

Dwie rzeczy czynią człowieka ubogim: praca w niedzielę i kradzież.

Św. Jan Wianey.

Najwięcej się Bogu podobamy, gdy nie mamy upodobania w tym, co dla Niego czynimy.

Tenże.

Świadectwa Świadectwa Świadectwa

Jezu Ufam Tobie

Wczoraj na spotkaniu modlitewnym prosiłam Cię o odwagę dla wszystkich ludzi, aby nie lękali się mówić o Tobie i Twojej cudownej miłości do każdego człowieka. Jeszcze wczoraj nie wiedziałam, że modliłam się również za siebie. Nie wiedziałam, Jezu, że tak szybko zażadasz ode mnie świadectwa.

No dobrze, Jezu, trochę się boję, ale mówię: - **tak**. Ty wiesz, że nie umiem ładnie mówić, nie umiem ładnie pisać; wszelkie moje słowa nie potrafią odzwierciedlić tego, co czuje moje serce. Jezu, nic nie dzieje się bez Twojego zezwolenia, nawet to, że ostatnio powstałe w naszej parafii dwie grupy modlitewne zaczęły się modlić w intencji: 1) - „O ożywienie kultu eucharystycznego w parafiach” i 2) - „Aby Duch Święty otworzył serca wszystkich ludzi na dar Bożego Miłosierdzia”. Jezu, Ty długo nie daleś na siebie czekać - na owoce tej modlitwy.

29 stycznia, b.r. pod przewodnictwem Ks. pral. Hieronima Mojżuka, Proboszcza naszej parafii, wyruszyliśmy autokarem do Łagiewnik, aby wspólnie uczestniczyć w uroczystości błogosławienia obrazu Bożego Miłosierdzia. To były chwile bardzo wzruszające i długo pozostaną w naszej pamięci. Miłosierny Jezu! Już tam – w Łagiewnikach – dotykałeś naszych serc i pragnąłeś ogarnąć promieniami swojej miłości każdego człowieka, a do uszu szeptałeś: *nie lękaj się przyjść do Zdroju Mojego Miłosierdzia*.



Dnia 5 lutego pozwoliłeś mi, Jezu, wziąć udział w przywitaniu Twego Obrazu w kościele katedralnym p.w. Św. Wojciecha w Elku. Wreszcie nadeszła wzruszająca chwila powitania Ciebie w Twoim Wizerunku w naszym rajgrodzkim Sanktuarium. Niejedna łza spłynęła po twarzach ludzkich, niejedno serce zaczęło się otwierać, gdy delikatnie pukalesz do ludzkich sumień. Swoją miłością miłosierną ogarniałeś wszystkich, którzy do Ciebie przyszli, chyłąc przed Tobą głowy i prosząc o Twoje błogosławieństwo. dotykałeś naszych sumień, naszych krzywd, przychodziłeś z przebaczeniem i uzdrowieniem, wlewając w nasze serca radość, pokój i miłość.

Gdy przyszedł czas Twego pożegnania, widziałeś nasze smutne twarze, wzruszyłeś się i ... daleś nam cudowny prezent: - samego siebie, żywego, obecnego w Przenajświętszym Sakramencie. Możemy teraz Ciebie, Jezu, adorować przez cały dzień – codziennie. Codziennie Duch Święty będzie

otwierał serca ludzi, którzy przyjdą do Twego Miłosierdzia, abyś ich pocieszył, uzdrowił, dodał sił i umocnił na dalszą drogę. Jezu, zamieszkaż w naszych sercach na zawsze, bo tylko z Tobą możemy być szczęśliwi.

Chwała Ci, Panie za codzienną adorację Przenajświętszego Sakramentu w naszej świątyni, która rozpoczęła się po nawiedzeniu obrazu **Jezu ufam Tobie**. Chwała Ci, Panie, za wszystkie dzieła, jakie powstają w naszej parafii. Chwała Ci za kapłanów, za ludzi, za każdego człowieka spotkanego na naszej drodze wiodącej do nieba.

Anna



jak zrodziła się nasza grupa?

To było tak: Nie myślałam o tworzeniu jakichś tam grup. Byłam zajęta swoimi problemami, skupiona na sobie, na trosce o zdrowie itp. Ale któregoś dnia zadzwonił telefon od pani Danuty z Elku. Zaproponowała zorganizowanie w naszej parafii grupy, która by modliła się Koronką do Ducha Świętego. Pomyślałam: „Jeżeli do Ducha Świętego, to musi to być coś bardzo pięknego”. W duszy odczułam radość i pokój.

Ale jak to zrobić? Rozpoczęłam od modlitwy, potem z kartką i długopisem wybrałam się do sąsiadów. Gdziekolwiek weszłam, byłam życzliwie przyjęta. Były otwarte nie tylko drzwi ale i serca. Także Ksiądz Proboszcz z radością przyjął tę modlitwę.

Był styczeń, więc też i życzenia składaliśmy sobie z życzliwością i gościnnie. Serce radowało się, bo ludzie jakby czekali na mnie. Tak powstały dwie grupy. Z kolei osoby z grup zgłaszały swoich sąsiadów. I tak w ciągu miesiąca powstały cztery grupy modlitwy. Nie czułam zmęczenia tylko wielką radość. Wiedziałam, że to jest czas łaski dla parafii i dziś dziękuję Duchowi Świętemu za ten wielki dar.



Mieczysława (Goldap).

Pani Mieczysławo!

I my dziękujemy! Gratulujemy Pani odwagi i mocy. Jest to dar Ducha Świętego, który potrzebuje otwartych serc. Wysławiajmy Pana, bo możliwy jest w swych darach!

I N F O R M A C J E

Świadomi słów św. Arnolda Janssen, zamieszczonych jako motto w naszym Biuletynie, z radością informujemy, że bieżącym roku liturgicznym do Dzieła Nieustannej Nowenny włączyły się następujące parafie:

Okartowo – p.w. Niepok. Serca Maryi	Orzysz – p. w. Najśw. Serca Pana Jezusa
Kalinowo – p. w. Wniebow. NMP	Pisanica – p. w. M.B. Królowej Polski
Milki - p. w. M.B. Królowej Polski	Wydminy – p.w. Chrystusa Zbawiciela
Goldap - p.w. NMP Matki Kościoła	Goldap - p.w. Św. Leona i Bonifacego
Goldap - p.w. Św. Józefa Robotnika	Świątajno – p.w. MB. Szkaplerznej
Cimochy – p.w. MB. Królowej Świata	Pisz - p.w. MB. Ostrobram. Miłos.
Ruciane Nida – p.w. Trójcy Świętej	Borzymy – p.w. MB. Nieustaj. Pomocy
Rydzewo (Raj.) – p.w. Św. Wojciecha	Wiśniowo Elckie – MB. Gromnicznej
Suwalki – p.w. Św. Kazim. Królewicza	Jaminy – p.w. Św. Mateusza
Augustów – p.w. Św. Jana Chrzciciela	Berżniki – p.w. Wniebowzięcia NMP.

Na dzień 14 marca łącznie uczestniczy w Nowennie 2.987 osób z 47 parafii, w tym 416 osób modli się w intencji: ***Aby Duch Święty otworzył wszystkie serca na dar Bożego Miłosierdzia.*** Jest to nowa intencja, która zaistniała po ukazaniu się poprzedniego Biuletynu i zatwierdzona przez Pasterza Diecezji na okres peregrynacji obrazu Jezusa Miłosiernego.

Doceniamy odwagę i ogromne zaangażowanie tych, którzy tworzyli i nadal organizują grupy modlitwy. Składamy im serdeczne podziękowania. Dziękujemy kapłanom, którzy otwartym sercem poparli inicjatywę tych osób, a w licznych wypadkach sami włączyli się do wspólnej modlitwy. Jesteśmy przekonani, że to Dzieło powstało z natchnienia Ducha Świętego, więc prosimy Go, by zaistniało w każdej parafii.

Opracowała Danuta B.

Nasz Kalendarz



23-24.04 – Św. Jerzego – Modlimy się w intencjach naszego Pasterza.

15.05 – Uroczystość Zesłania Ducha Świętego. *„Otwórzcie swoje serca i dajcie Bogu czas, aby stał się naszym przyjaciółem”* (z *Orędzia Królowej Pokoju*).

26.05 – Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa. *„Czujcie bezustannie Najświętszy Sakrament Ołtarza.* (z *Orędzia Królowej Pokoju*).

03.06 – Uroczystość Najświętszego Serca Jezusa. *„Weźcie moje jarzmo na siebie i ucźcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem* (Mt 11,29).

05.06 – **Spotkanie Koordynatorów Dzieła Nieustannej Nowenny przy ul 3 Maja w Elku godz. 16.00.**

Biuletyn Dzieła Nieustannej Nowenny jest organem bezpłatnym na rzecz potrzeb tegoż Dzieła. Redaguje Zespół Koordynujący rytm Nowenny: Ks. Włodzimierz Wielgat, Danuta Bąk, mgr Ewa Bohdanowicz, mgr Marzena Tyborska. Wszelką korespondencję prosimy kierować na adres: a) Danuta Bąk, 19-300 Elk, ul. Słowackiego 15A/6, tel. 621-45-71.

b) Elżbieta Ciekawska, 19-300 Elk, ul. Śląska 5, tel 621-07-88.

c) Irena Tomkiel, 19-300 Elk, ul. Łąkowa 34, tel. 610-28-60.